

POSTANOWIENIE

Dnia 22 czerwca 2022 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

Prezes SN Piotr Prusinowski (przewodniczący)

SSN Bohdan Bieniek (sprawozdawca)

SSN Maciej Pacuda

w sprawie z odwołania M. T.
od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych (...) Oddziału w W.
o wysokość emerytury,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy i Ubezpieczeń
Społecznych w dniu 22 czerwca 2022 r.,
zażalenia odwołującego się na postanowienie Sądu Apelacyjnego w (...)
z dnia 1 lutego 2022 r., sygn. akt III AUa (...) (WSCu (...)),

oddala zażalenie.

UZASADNIENIE

Sąd Apelacyjny w (...), postanowieniem z dnia 1 lutego 2022 r., odrzucił skargę kasacyjną ubezpieczonego od wyroku Sądu Apelacyjnego w (...) z dnia 2 września 2021 r. (III AUa (...)).

Sąd Apelacyjny ustalił, że odwołujący się w skardze kasacyjnej nie wskazał wartości przedmiotu zaskarżenia, podając jedynie ogólnie, że daną wartością jest ustalony kapitał początkowy na dzień 1 stycznia 1999 r. w kwocie 124.967,37 zł.

W tej sytuacji Sąd Apelacyjny wszczął postępowanie naprawcze w trybie art. 398⁶ § 1 k.p.c., zaś pełnomocnik skarżącego podał, że wartość przedmiotu zaskarżenia wynosi 124.967,37 zł. (k-101). Sąd Apelacyjny zobowiązał ponownie pełnomocnika odwołującego się do szczegółowego przedstawienia mechanizmu

obliczenia wartości przedmiotu zaskarżenia, doręczając mu w dniu 7 stycznia 2022 r. stosowne zobowiązanie, na które pełnomocnik nie odpowiedział.

W tym stanie rzeczy Sąd Apelacyjny uznał, że brak formalny skargi kasacyjnej nie został usunięty, co skutkuje orzeczeniem w myśl art. 398⁶ § 2 k.p.c.

Postanowienie Sądu Apelacyjnego zaskarżył zażaleniem pełnomocnik odwołującego się, podnosząc naruszenie przepisów prawa procesowego, to jest art. 398⁵ § 1 k.p.c., przez jego niewłaściwe zastosowanie i uznanie, że skarga obarczona była brakiem formalnym, z uwagi na brak wskazania wartości przedmiotu zaskarżenia, podczas gdy skarżący wskazał wartość przedmiotu zaskarżenia, wskutek czego skarga kasacyjna nie zawierała żadnych braków formalnych.

Mając powyższe na uwadze, skarżący wniósł o uchylenie zaskarżonego postanowienia w całości.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Zażalenie jest nieuzasadnione. Skarga kasacyjna - jako szczególny środek zaskarżenia wnoszony poza tokiem instancji od prawomocnych orzeczeń - musi spełniać wyznaczone ustawowo wymagania, które określają jej dopuszczalność. Takie wymaganie statuuje między innymi art. 398² § 1 k.p.c., zgodnie z którym skarga kasacyjna nie przysługuje w sprawach (z zakresu ubezpieczeń społecznych) o prawa majątkowe, w których wartość przedmiotu zaskarżenia jest niższa niż 10.000 zł. Przepis art. 398² k.p.c. ma przy tym charakter bezwzględny i nie jest dopuszczalne dowolne, zależne wyłącznie od woli stron „oznaczenie” wartości przedmiotu zaskarżenia po to, aby uzyskać uprawnienie do wniesienia skargi kasacyjnej w sprawie, w której skarga taka jest niedopuszczalna. Z tego względu badanie wartości przedmiotu zaskarżenia ma na celu sprawdzenie czy skarga kasacyjna jest dopuszczalna ze względu na minimalną wartość zaskarżenia (art. 398² § 1 k.p.c.) i nie może być utożsamiane ze sprawdzeniem wartości przedmiotu sporu, o którym stanowią art. 25 i 26 k.p.c. O ile bowiem przepisy te wyrażają potrzebę ustabilizowania w postępowaniu cywilnym wartości przedmiotu sporu na potrzeby określenia właściwości rzeczowej sądu i wysokości należnych

opłat sądowych, o tyle gdy chodzi o określenie wartości przedmiotu zaskarżenia na użytek ustalenia dopuszczalności skargi kasacyjnej potrzeba taka nie występuje, ważne jest natomiast, by rozpoznaniu przez Sąd Najwyższy podlegały jedynie te skargi kasacyjne, których dopuszczalność przewidują przepisy procesowe, a nie niewłaściwe określenie wartości przedmiotu sporu przez stronę. W rezultacie nawet brak sprawdzenia wartości przedmiotu zaskarżenia podanej w apelacji nie eliminuje możliwości weryfikacji prawidłowości podanej wartości przedmiotu zaskarżenia w skardze kasacyjnej. Zgodnie z art. 398²¹ k.p.c. w postępowaniu kasacyjnym ma bowiem odpowiednie zastosowanie między innymi art. 368 § 2 k.p.c., który w zdaniu trzecim przewiduje, że przepisy art. 19-24 i 25 § 1 k.p.c. stosuje się odpowiednio.

Oznacza to, że wskazana błędnie wartość przedmiotu sporu lub przedmiotu zaskarżenia apelacją nie jest wiążąca dla postępowania kasacyjnego, a w rezultacie zarówno sąd drugiej instancji, jak również Sąd Najwyższy w ramach badania warunków formalnych skargi kasacyjnej może sprawdzić, czy podana w skardze kasacyjnej wartość przedmiotu zaskarżenia jest zgodna z zasadami jej ustalania zawartymi w art. 19-24 k.p.c. (por. postanowienia Sądu Najwyższego: z dnia 2 lutego 2011 r., II CZ 197/10, LEX nr 738550; z dnia 26 stycznia 2012 r., III UZ 31/11, LEX nr 1130398; z dnia 25 października 2017 r., II UZ 83/17, LEX nr 2427174; z dnia 6 marca 2018 r., I UZ 119/17, LEX nr 2456371). W konsekwencji sąd drugiej instancji jest nie tylko uprawniony, ale i zobowiązany do sprawdzenia - w razie wątpliwości - oznaczonej w skardze kasacyjnej wartości przedmiotu zaskarżenia. Uprawnienie sądu obejmuje skontrolowanie danych składających się na tę wartość oraz podanego przez skarżącego sposobu jej obliczenia, natomiast nie nakłada powinności jej samodzielnego ustalenia (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 19 grudnia 2018 r., I UZ 45/18, LEX nr 2609149).

Sąd Apelacyjny miał więc podstawy do zażądania od wnoszącego skargę kasacyjną pełnomocnika wyjaśnienia sposobu obliczenia wartości przedmiotu zaskarżenia (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 15 lipca 2020 r., II UZ 5/20, LEX nr 3151533).

Nie można stracić z pola widzenia, że już w odwołaniu skarżący wyraził stanowisko, iż wysokość kapitału początkowego została znacząco zaniżona,

bowiem do jego ustalenia nie uwzględniono wszystkich okresów składkowych i nieskładkowych. Z kolei w uzasadnieniu skargi kasacyjnej wskazano, że pozwany ustalił wartość kapitału początkowego na dzień 1 stycznia 1999 r. w wysokości 124.967,37 zł, a kwota ta została znacząco zaniżona. Idąc dalej, skarżący uzupełniając braki formalne (*vide* pismo z dnia 14 grudnia 2021 r.) powiększył powyższą sumę, która – jego zdaniem wskazuje wartość przedmiotu zaskarżenia.

Zatem *prima facie* widoczne jest, że nie została wskazana wartość przedmiotu zaskarżenia, bo ona stanowić powinna różnicę między tym co przyjął pozwany w zaskarżonej decyzji, a tym, na jakim pułapie widzi kapitał początkowy skarżący. Sporne nie jest to, co przyznał uprawnionemu organ rentowy, lecz to co wpłynęło na niższe (zdaniem odwołującego się) ustalenie wartości tego kapitału. Innymi słowy mówiąc, powielenie wartości przyjętej przez organ rentowy w zaskarżonej decyzji oznacza, że w skardze kasacyjnej wskazano bezsporną należność, a nie konkretną (czy nawet przybliżoną) kwotę, o którą procesował odwołujący się. Tym samym taki mechanizm oznaczenia wartości przedmiotu sporu jest ułomny, bo w żaden sposób nie wskazuje na jakiekolwiek parametry, od których zależy dopuszczalność skargi kasacyjnej. Z tego względu słusznie Sąd Apelacyjny wezwał pełnomocnika odwołującego się do wskazania wartości przedmiotu zaskarżenia, łącznie z mechanizmem jej obliczenia. Wezwanie to zostało zupełnie zignorowane, bowiem skarżący wyszedł z założenia (*nota bene* błędnego), że już wykonał nałożone nań polecenie.

W orzecznictwie jednolicie przyjmuje się, że sprawa, w której przedmiotem sporu jest wysokość świadczenia, jest sprawą o prawa majątkowe, w której o dopuszczalności skargi kasacyjnej decyduje wartość przedmiotu zaskarżenia (por. postanowienia Sądu Najwyższego: z dnia 27 października 2009 r., II UZ 34/09, LEX nr 574545; z dnia 10 listopada 2010 r., II UZ 30/10, LEX nr 707896; z dnia 2 marca 2011 r., II UZ 1/11, LEX nr 844747; z dnia 23 stycznia 2012 r., II UK 84/11, LEX nr 1163332 i orzeczenia w nich powołane). Dopuszczalność skargi kasacyjnej w sprawach, w których przedmiotem jest zmiana wysokości świadczenia powtarzającego się zależy od wartości przedmiotu zaskarżenia, ustalonego w odniesieniu do świadczeń przyszłych na podstawie art. 22 k.p.c. (zob. np.

uchwałę Sądu Najwyższego z dnia 18 października 2012 r., III UZP 3/12, OSNP 2013 nr 9-10, poz. 112).

Uwzględniając powyższe Sąd Apelacyjny prawidłowo odrzucił skargę kasacyjną, której braków nie uzupełniono w terminie. Kierując się przedstawionymi motywami Sąd Najwyższy na podstawie art. 398¹⁴ k.p.c. w związku z art. 394¹ § 3 k.p.c., orzekł jak w sentencji.